



Zamożny człowiek, a tak traktował swoje dobermany... [ZDJĘCIA]. Zapadł wyrok

data aktualizacji: 2025.10.12



Podjęta po anonimowym zgłoszeniu interwencja ze stycznia 2024r. ujawniła szokujące warunki, w jakich trzymane były cztery dobermany. Teraz przed Sądem Okręgowym w Elblągu zapadł w tej sprawie prawomocny wyrok. Jest dużo surowszy niż wcześniejsze rozstrzygnięcie ławskiego sądu, o co walczyła fundacja zajmująca się ochroną praw zwierząt.

- Trzy szczeniaki i jeden dorosły pies nie miały wystarczającego dostępu do wody i jedzenia, a do tego były trzymane w zimnie i na pełnej odchodów nawierzchni... - wspomina Agnieszka Korbał-Bondarczuk, prezeska ostródzkiej Fundacji "Alarmowy Fundusz Nadziei na Życie", która na początku 2024r. interweniowała na jednej z posesji w Lubawie.

Jak podkreśla, podczas swojej wieloletniej działalności związanej z ochroną zwierząt spotkała się z różnymi sytuacjami. Często było tak, że ubodzy ludzie trzymali zwierzęta w bardzo skromnych warunkach.

- Tutaj było inaczej. Mieliśmy do czynienia z człowiekiem, który sam żył w dobrych warunkach, a w tak skrajnym stopniu zaniedbał psy - mówi aktywistka.

Doberman y zostały wówczas interwencyjnie odebrane; jak nam powiedziała przedstawicielka fundacji, wymagały kosztownego leczenia. Opieka nad nimi trwała przez 1,5 roku. Dziś dwa z psów nadal przebywają pod opieką fundacji (czekają na nowe domy), a dwa zostały już adoptowane.

- Dla nas była to bardzo trudna sprawa, także pod względem emocjonalnym. Jako prezes fundacji występowałam przed sądem jako oskarżyciel posiłkowy, mam poczucie, że rzucano nam kłody pod nogi, próbowano wykluczyć z tego postępowania. Najważniejsze jednak, że jest prawomocny wyrok - surowszy niż w pierwszej instancji, o co wnioskowaliśmy, odwołując się od pierwszego wyroku - podkreśla Agnieszka Korbal-Bondarczuk.

Z informacji, które portal www.infoilawa.pl uzyskał w Sądzie Okręgowym w Elblągu, wynika, że cierpienie zwierząt trwało kilka lat i dotyczyło także innych psów.

- W Sądzie Rejonowym w Iławie prowadzono postępowanie przeciwko oskarżonemu Ireneuszowi J. [...], któremu przypisano popełnienie przestępstwa polegającego na tym, że w latach 2020-2024 w miejscowości Lubawa znęcał się nad trzema dorosłymi psami rasy doberman, trzema szczeniętami rasy doberman oraz dorosłym psem rasy owczarek belgijski poprzez utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach, tj. trzymanie w nieocieplonych budach i zanieczyszczonych kojcach, w których znajdowały się ostre przedmioty, ograniczanie dostępu światła dziennego, narażanie psów na

oddziaływanie warunków atmosferycznych, które zagrażały ich zdrowiu i życiu, niezapewnianie odpowiedniej ilości i rodzaju pokarmu oraz wody, brak właściwej opieki lekarskiej i zootechnicznej, a nadto przez wykonanie niedozwolonych zabiegów przycięcia dwóm dorosłym psom rasy doberman uszu i ogonów - wymienia sędzia Arkadiusz Kuta, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Elblągu.

Sąd pierwszej instancji, tj. Sąd Rejonowy w Iławie, skazał oskarżonego na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonywania na 2-letni okres próby oraz karę grzywny wynoszącą 150 stawek dziennych w kwotach po 50 zł. Sąd orzekł też przepadek na rzecz Skarbu Państwa dwóch psów rasy doberman, pięcioletni zakaz posiadania wszelkich zwierząt domowych oraz nawiązki na rzecz Fundacji „Alarmowy Fundusz Nadziei na Życie” w Ostródzie w kwotach 6 500 i 5 000 zł. Obciążył również oskarżonego kosztami postępowania.

Wspomniana fundacja była w tej sprawie oskarżycielem posiłkowym - i wniosła apelację.

- Sąd Okręgowy w Elblągu wydał w dniu 26 września 2025 roku wyrok, którym zaostrzył karę wymierzoną Ireneuszowi J., podwyższając do 8 lat zakaz posiadania wszelkich zwierząt domowych oraz podwyższając wysokość nawiązek do kwot 30 000 zł i 50 000 zł - potwierdza ostateczne rozstrzygnięcie w tej sprawie Arkadiusz Kuta.

Sąd Okręgowy obciążył również oskarżonego kosztami postępowania. **Wyrok jest prawomocny.**

Przedstawiciele Fundacji AFN nie ukrywają, że tym razem są usatysfakcjonowani wymiarem kary dla sprawcy, chociaż samo uczestnictwo w postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego było trudne i wymagające.

Prawomocne orzeczenie zamyka tę sprawę - ale może wyrok będzie miał również wymiar odstraszący: przypomni wszystkim mającym do czynienia ze zwierzętami, że okrutne postępowanie wobec nich nie jest bezkarne.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: Fundacja "Alarmowy Fundusz Nadziei na Życie".

~~galeriaspc~~10964~~

Armani i Prada - to imiona nadane obecnie około 2-letnim dobermanom - nadal czekają na

dom w fundacji. Jeśli możesz dać im stały dom i dobrą opiekę, zadzwoń: 517 429 547.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/79709-zamozny-czlowiek-a-tak-traktowal-swoje-dobermany-zdjecia-zapadl-wyrok>